

Iwona Sagan, Marta Sztark-Żurek

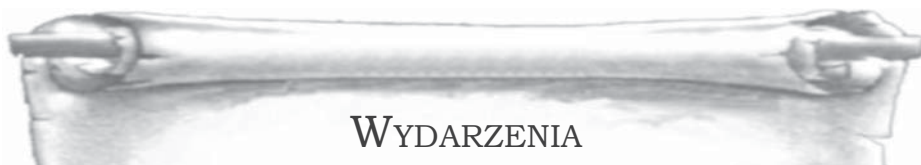
Pierwsza szczecińska edycja Odjazdowego Bibliotekarza

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 3/3, 120-123

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



WYDARZENIA

Pierwsza szczecińska edycja Odjazdowego Bibliotekarza

Odjazdowy Bibliotekarz to rowerowy rajd bibliotekarzy, czytelników i miłośników książek, bibliotek oraz cyklizmu. Wzorem innych miast, szczecińską akcją zorganizowano w jednym z majowych dni, podczas Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek (8-15 maja 2012 roku).

Hasło tegorocznego Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek – powstałe być może na fali piłkarskich Mistrzostw Europy – brzmiało: *Biblioteka ciągle w grze!* Owa gra nieustannie toczy się o życie bibliotek, o przetrwanie, a także, a raczej przede wszystkim – o czytelnika. Rajdy bibliotekarzy są nowym sposobem na promowanie bibliotek i czytelnictwa, na kreowanie pozytywnego wizerunku tego zawodu oraz propagowanie roweru jako środka lokomocji i rekreacji. Jest jeszcze jeden cel, o którym warto wspomnieć – integracja środowiska bibliotekarskiego.

Odjazdowy Bibliotekarz [dalej OB] nie ma w Polsce długiej historii. Pierwsza edycja rajdu, którego pomysłodawczynią była Paulina Milewska z Biblioteki Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi odbyła się w Dniu Bibliotekarza, 8 maja 2010 roku. W skład sztabu organizacyjnego weszli bibliotekarze z Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych przy Zarządzie Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi. Niemały wpływ na rozpropagowanie idei OB mieli sami łódzcy bibliotekarze, którzy promowali rajd i gorąco zachęcali do zorganizowania podobnego w innych miastach. W kolejnym roku, na rowery w ramach OB wsiedli bibliotekarze (i nie tylko) z 19 polskich miejscowości. Okazało się, że rok 2012 był prawdziwym „pospolitym ruszeniem ludzi lada”, bowiem „odjazdowe” rajdy zostały przeprowadzone w 97 miejscowościach, wśród których znalazł się Szczecin.

Głównym organizatorem pierwszego w Zachodniopomorskiem OB był Oddział Szczeciński Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zaś koordynatorkami akcji zostały Marta Kurzyńska, reprezentująca Bibliotekę Muzeum Narodowego w Szczecinie oraz Marta Sztark-Żurek z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego. Sztab organizacyjny miał swą siedzibę w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie.

Przebrnięcie przez gąszcz urzędowych formalności nie było kłopotliwe, co więcej Piotr Krzystek, Prezydent Miasta Szczecina objął wydarze-



Rys. 1. W 2012 roku do akcji *Odjazdowy Bibliotekarz* zgłosiło się 97 miejscowości z całego kraju. Źródło: <http://static.bibliosfera.net/pdf/odjazdowy-raport2012.pdf>

nie Honorowym Mecenatem. Najwięcej problemów sprawiło organizatorom zachęcenie bibliotekarzy do tej nieco szalonej akcji. Ci, którzy wzięli w niej udział, z pewnością nie żalowali swojej decyzji. Mało tego, już szykują się do kolejnego, przyszłorocznego rajdu!

W dość chłodny, niedzielny poranek, 13 maja 2012 roku, odważniejsi bibliotekarze różnych typów bibliotek Szczecina (szkolnych, publicznych i naukowych), a także Muzeum w Stargardzie Szczecińskim wraz z sympatykami książki i turystyki rowerowej, w liczbie ok. 80, pojawili się przy Książnicy Pomorskiej. Umownym kolorem akcji jest pomarańczowy, dlatego też większość cyklistów ubrana była w pomarańczowe koszulki z logo OB, a wszyscy uczestnicy zadbali o mnogość pomarańczowych akcentów. Jak na prawdziwy rajd przystało – na samym jego początku rozdawano „odjazdowe” szprychówki (zalamowane karty z datą i miejscem rajdu, mocowane między szprychami roweru). Okolicznościowym stemplem pieczętowano książki, którymi później na Jasnych Błoniach¹ obdarowywano mile zaskoczonych szczecinian podczas akcji „Częstujemy książką”. Około osiemnastokilometrowa trasa rowerowego przejazdu (pod eskortą policji) biegła śladami dawnych i współczesnych bibliotek oraz instytucji związanych z książką. W czasie jazdy, przechodniów zachęcał do czytania, zaś uczestników rajdu

¹ Plac Jasne Błonia im. Jana Pawła II to szeroki zieleńiec znajdujący się przy gmachu szczecińskiego Urzędu Miejskiego. To miejsce wypoczynku wielu szczecinian. Powstał w latach 1925-27. Zaprojektowany został z rzędami platanów klonolistnych po bokach rozległego trawnika z parterowymi kompozycjami kwiatowymi pośrodku. Ciągłość kompozycyjną zapewnia aleja ciągnąca się w kierunku Parku Kasprowicza i dalej do Lasku Arkońskiego – leśnego obszaru rekreacyjnego stanowiącego fragment Puszczy Wkrzańskiej [Oficjalny, 2011].

o historii mijanych miejsc na bieżąco informował znany i ceniony szczeciński przewodnik – Przemysław Głowa. W wyznaczonych punktach grupa zatrzymywała się, by wysłuchać opowieści, snutych przez miłośników książek: bibliotekarzy, wykwalifikowanych przewodników miejskich, ludzi nauki. Wśród nich znaleźli się: Małgorzata Bartosik (Książnica Pomorska w Szczecinie), prof. Radosław Gaziński (Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego), Przemysław Głowa (przewodnik miejski), dr Janina Kosman (Biblioteka Archiwum Państwowego w Szczecinie), Marta Kurzyńska (Biblioteka Muzeum Narodowego w Szczecinie), Jolanta Liskowacka (Książnica Pomorska w Szczecinie), Agata Michalska (Książnica Pomorska w Szczecinie, przewodnik miejski), Anna Rutkowska (Miejska Biblioteka Publiczna). Między opowieściami a jazdą był również czas na przeprowadzenie kilku literacko-sportowych konkursów z nagrodami ufundowanymi przez sponsorów rajdu.



Fot. 1. Jeden z konkursów. Fot. Renata Lis.

Część oficjalna zakończyła się na Jasnych Błoniach. Nieoficjalna natomiast znalazła swój finał na jednej z polan rekreacyjnych w Lasku Arkońskim. Tam na uczestników czekał poczęstunek, miały miejsce loteria oraz pokaz pierwszej pomocy dokonany przez wolontariuszy z Enei Operator.

Na arenie ogólnopolskiej szczecińską akcję doceniła pomysłodawczyni i „wszech-koordynatorka” OB – Paulina Milewska, która w jednym z artykułów podała Szczecin jako przykład dobrej praktyki wspólnego działania bibliotekarzy zwieńczonego sukcesem.

Wszystko wskazuje na to, że OB przerodzi się w doroczne święto szczecińskich bibliotekarzy. Święto, które przysłuży się również Szczecinowi i jego mieszkańcom, dzięki przypomnieniu chlubnych historii miejsc oraz ludzi związanych z książką, niejednokrotnie odgrywających doniosłą rolę w budowaniu znaczenia tego miasta.

Bibliografia

[Oficjalny, 2011] *Oficjalny portal miasta Szczecin* [online]. 2011 [dostęp 2013-01-07]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.szczecin.eu>.

Iwona Sagan, Marta Sztark-Żurek

Wystawa Ilustracji Książkowej

Ilustracja jest niezwykle ważnym elementem każdej książki. Ilustracja w książce przeznaczona dla najmłodszych czytelników jest jej najważniejszym elementem, wywierającym wpływ oraz kształtującym zmysł estetyczny i postrzeganie świata. Zrozumiałe i zasadne jest więc zainteresowanie tym tematem. Druga już odsłona wernisażu ilustracji książkowej, którą w 2011 roku zainicjowały Iwona Czapla (tłumaczka) i Halina Pieścik (ilustratorka) zatytułowana *Wyobraźnia czyni cuda – wystawa ilustracji książkowej* rozpoczęła się 7 maja 2012 roku w holu Czytelni Głównej Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, tym samym efektywnie rozpoczynając tegoroczny Tydzień Bibliotek.

Wernisaż ten różnił się od poprzedniego, ale przede wszystkim bogatszy pod względem ilości i różnorodności ilustracji – od pełnej gamy bogactwa kolorów po czerń i biel w zaskakujących kontrastach i zestawieniach. Celem wystawy było pokazanie stylów i sposobów podejścia do ilustracji dziecięcej tworzonej przez artystów wywodzących się z różnych kręgów kulturowych całego świata (Argentyna, Australia, Brazylia, Chile, Finlandia, Hiszpania, Izrael, Iran, Indonezja, Kolumbia, Mołdawia, Polska, Włochy). Ich lista wygląda imponująco i stanowi gwarancję najwyższej jakości wykonania.

Dla polskiego czytelnika to wyjątkowa i być może jedyna okazja poznania tych ilustratorów i ich twórczości. Budujące i motywujące może być przeświadczenie i myśl, że ktoś inny podziela naszą pasję i wrażliwość estetyczną. Dlatego też to szczególne wydarzenie kulturalne powoli nabiera charakteru wydarzenia cyklicznego, gdyż osób kochających książki, ceniących każdy ich element i czerpiących z nich wartości emocjonalne, ale i artystyczne jest wśród Polaków więcej niż sądziły na początku organizatorki